

Trudny los proroków, czyli jeszcze raz o *Atlasie paleogeograficznym epikontynentalnego permu i mezozoiku w Polsce*

Ryszard Marcinowski*, Bronisław A. Matyja*

Gdy formułowaliśmy po raz pierwszy nasze uwagi krytyczne o *Atlasie...* (Marcinowski & Matyja 1999a), chcieliśmy zwrócić uwagę jego przyszłych użytkowników na istotne niedoskonałości, które, choć ukryte pod jego bardzo dobrą zewnętrzną formą, odnaleźliśmy w skondensowanej postaci na tablicy 73 *Atlasu ...* (Dadlez i in., 1998) i na zawartych tam, m.in., przykładach oparliśmy nasze podstawowe zastrzeżenia do tego opracowania. Zastrzeżenia owe dotyczyły:

— wymieszania różnych kategorii jednostek stratygraficznych użytych do konstrukcji map,

— stosowania niewłaściwych jednostek stratygraficznych, niewłaściwej terminologii stratygraficznej i niestandardowych podziałów stratygraficznych (Marcinowski & Matyja, 1999a). Obok tych podstawowych zastrzeżeń wymieniliśmy cały szereg uwag dotyczących różnej skali błędów szczegółowych.

Na naszą krytykę solidarnie zareagowali wszyscy twórcy *Atlasu ...* (Dadlez i in., 1999a). Tyle tylko, że zamiast spodziewanej merytorycznej odpowiedzi w najistotniejszych kwestiach, uzyskaliśmy wyznaczenie, że przy opracowywaniu *Atlasu ...* doszło do konfliktu pomiędzy

*Wydział Geologii, Uniwersytet Warszawski,
ul. Żwirki i Wigury 93, 02-089 Warszawa

teorią stratygrafii a „twardą rzeczywistością codziennej praktyki” i że wygrała ta druga.

Pozostałą część odpowiedzi zajęło droczenie się z nami na temat wagi zauważonych przez nas błędów szczegółowych.

Chcąc przedostać się przez warstwę samozadowolenia autorów *Atlasu ...* przytoczyliśmy (Marcinowski & Matyja, 1999b) nowe przykłady błędów jakie popełnili, i to zarówno w *Atlasie ...*, jak i w poprzednich pracach. Uczyniliśmy tak, bowiem dano nam do zrozumienia, że nie należy autorów *Atlasu ...* pouczać w kwestii znajomości teorii stratygrafii. My podając nowe, stare i jeszcze starsze ich błędy chcieliśmy wykazać, że mają niezbyt dobre rozeznanie w swoich kompetencjach.

Być może w obu tekstach (Marcinowski & Matyja, 1999a, b) popełniliśmy błąd zwracając uwagę nie tylko na dyskwalifikujące błędy merytoryczne, ale także na najbardziej oczywiste błędy szczegółowe. Te drugie pozwoliły bowiem autorom *Atlasu ...* skupić uwagę Czytelników polemik z nami na kwestiach nie najważniejszych, nadając im rangę „spraw fundamentalnych” (Dadlez i in., 1999b).

Oto odpowiedzi na dwa pytania, ponoć „dość niewygodne” dla nas, a dotyczące „spraw fundamentalnych” dla autorów *Atlasu ...*

1) Jakie tytuły (należało) nadać mapom (Dadlez i in., 1999b, str. 715)?

Tak skonstruowanym mapom, jak w *Atlasie...* to nie zawsze wiadomo. Natomiast prawdziwym mapom paleogeograficznym — wyłącznie z kategorii jednostek geochronologicznych.

2) Jaki wpływ na główną, paleogeograficzną treść *Atlasu...* mają wytknięte przez nas stratygraficzne omyłki (Dadlez i in., 1999a, str. 327; Dadlez i in., 1999b, str. 715)?

Nie chcemy sugerować odpowiedzi, czy błędy przesuwające linię brzegową o ponad 100 km i pozycję stratygraficzną osadów o piętro, mają duży czy mały wpływ na paleogeograficzną treść *Atlasu ...* — każdy musi to sam ocenić. Tak naprawdę, aby wskazać skalę błędów dotyczących map, trzeba postąpić tak jak uczynili Świdrowska i Hakenberg (1999), czyli porównać kolejne mapy z *Atlasu ...* z mapami skonstruowanymi zgodnie z zasadami sztuki. Myślmy, że stopniowo do tego dojdzie. Szkoda tylko, że *Atlas ...*, o którym mowa, będzie służył jako miara rangi pomyłek. My sami już dwukrotnie (Marcinowski & Matyja, 1999a, str. 146; Marcinowski & Matyja, 1999b, str. 440) podawaliśmy powody, dla których postanowiliśmy nie wypowiadać się o samych mapach „paleogeograficznych” *Atlasu ...*. Powody te podtrzymujemy.

Redaktorzy naukowci *Atlasu ...* dla przeciwwagi krytycznym opiniom polskich geologów (Kotański, 1999; Marcinowski & Matyja, 1999a, 1999b; Świdrowska &

Hakenberg, 1999), przeciwstawiają pochlebne opinie o *Atlasie ...*, które otrzymali z zagranicy. Ich zdaniem „zagraniczni” odbiorcy zdołali zauważyć zasadnicze wartości *Atlasu ...*” Naszym zdaniem dostrzegli oni przede wszystkim bardzo efektywną szatę graficzną i imponującą ilość map. Tak musiało być w przypadku przytoczonej opinii T. Pharaoha, bowiem jak szczerze wyznaje ten autor w cytowanym fragmencie „wasz wspaniały *Atlas ...* dotarł do mnie dzisiaj”. Zapewne również niewiele czasu, sądząc z porównania dat obu listów, miał na swą pochlebną ocenę O. Michelsen. Bez trudu można więc dociec do jakich zasadniczych wartości *Atlasu ...* odnoszą się tu określenia „wspaniały”, czy „o wielkiej wartości”.

Dlaczego *Atlas ...* nie podoba się rodakom, a podoba cudzoziemcom? Naszym zdaniem zbyt wiele przedstawionych map obarczonych jest grzechem pierworodnym — niezgodności z zasadami stratygrafii — a błędy w nich zawarte czynią *Atlas ...* nieprzydatnym. Jedyny optymistyczny akcent, który przychodzi nam do głowy na pocieszenie autorów *Atlasu ...*, aczkolwiek nieco gorzki w swej wymowie, to ten, że zagraniczni odbiorcy nie będą w stanie dostrzec jego zasadniczych wad, a do głowy im na pewno nie przyjdzie, że można konstruować mapy paleogeograficzne nie mając podstaw do korelacji osadów, a tym samym niezgodnie z metodyką.

Cóż..., łatwiej doprowadzić do zawrotu głowy cudzoziemców, trudniej rodaków. Zgadza się z redaktorami naukowymi *Atlasu ...*, że rzeczywiście „najtrudniej być prorokiem we własnym kraju”.

Literatura

- DADLEZ R., MAREK S. & POKORSKI J. (eds.) 1998 — Atlas paleogeograficzny epikontynentalnego permu i mezozoiku w Polsce 1 : 2 500 000. Państw. Inst. Geol.
- DADLEZ R., FELDMAN-OLSZEWSKA A., GAŹDZICKA E., IWANOW A., KIERSNOWSKI H., LESZCZYŃSKI K., MAREK S., POKORSKI J. & WAGNER R. 1999a — Ani koniec ani początek drogi — czyli odpowiedź na „...uwagi krytyczne o Atlasie paleogeograficznym epikontynentalnego permu i mezozoiku w Polsce...”. *Prz. Geol.*, 47: 324–327.
- DADLEZ R., MAREK S. & POKORSKI J. 1999b — O Atlasie paleogeograficznym epikontynentalnego permu i mezozoiku w Polsce — po raz ostatni. *Prz. Geol.*, 47: 715–716.
- KOTAŃSKI Z. 1999 — Drogi i bezdroża geologicznej kartografii wglębnej. *Prz. Geol.*, 47: 317–323.
- MARCINOWSKI R. & MATYJA B.A. 1999a — Koniec czy początek drogi uwagi krytyczne o Atlasie paleogeograficznym epikontynentalnego permu i mezozoiku w Polsce. *Prz. Geol.*, 47: 146–150.
- MARCINOWSKI R. & MATYJA B.A. 1999b — Odpowiedź autorom artykułu „Ani koniec ani początek drogi...”. *Prz. Geol.*, 47: 440–443.
- ŚWIDROWSKA J. & HAKENBERG M. 1999 — Subsycjencja i początki inwersji bruzdy śródpolskiej na podstawie analizy map miąższości i litofacji osadów górnokredowych. *Prz. Geol.*, 47: 61–68.